

Sygn. akt II K 866/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak

Protokolant: Marta Czapska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10.01.2019 r.

sprawy przeciwko

P. K. urodz. (...)

w W.

syna J. i Z. z d. T.

oskarżonego o to, że: w dniu 3 czerwca 2016 roku w nieustalonym miejscu, a ujawnionym w L., woj. (...) przywłaszczył powierzone mu na podstawie umowy leasingu operacyjnego nr (...) z dnia 5 lutego 2014 roku zawartej z (...) z/s we W. mienie ruchome w postaci samochodu marki S. (...) o nr rej. (...), o wartości ofertowej 43.902,43 zł na szkodę (...) z/s przy ul. (...) we W.,

tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k.

orzeka

I. Uznaje oskarżonego P. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 284 § 2 k.k. i za to na mocy powołanego przepisu, przy zastosowaniu art. 37a k.k. wymierza mu karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny, oznaczając wysokość jednej stawki na kwotę 70 (siedemdziesięciu) złotych.

II. Na mocy art. 46 § 1 k.k. zobowiązuje oskarżonego do częściowego naprawienia szkody na rzecz (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W., poprzez uiszczenie kwoty 13.734 (trzynaście tysięcy siedemset trzydzieści cztery) złote i 47 (czterdzieści siedem) groszy.

III. Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. oraz art. 3 ust. 1 Ustawy o kosztach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych w kwocie 850 (osiemset pięćdziesiąt) złotych.

Sygn. akt II K 866/18

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 14 stycznia 2019 r.

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 lutego 2014 r. oskarżony P. K. zawarł z (...) Spółka Akcyjna S.K.A. z/s we W. umowę leasingu operacyjnego nr (...). Przedmiotem tej umowy było wydanie oskarżonemu samochodu marki S. (...) o nr rej. (...), o wartości ofertowej 43.902,43 zł. Oskarżony zobowiązał się do spłaty 36 rat leasingowych po 1.253,99 złotych i innych opłat, miał możliwość wykupienia samochodu po spłacie wszystkich rat leasingowych. Oskarżony spłacał wymagane raty i opłaty do stycznia 2016 r., spłacił łącznie 24 raty, pozostało mu do spłaty 13.734,47 złotych należności głównej. Oskarżony w lutym 2016 r. ustalił z pracownikiem leasingodawcy możliwość wcześniejszego rozwiązania umowy, przy dokonanej spłacie należności i wykupie samochodu. Oskarżony miał spłacić kwotę 24.510,68 złotych do dnia 5 lutego 2016 r., ale spłacił tylko 20.043 złotych w dniu 4 lutego 2016 r. Leasingodawca nie zrealizował wykupu samochodu, oskarżony nie zgadzał się z tym, ale nie podjął negocjacji w sprawie wcześniejszego rozwiązania umowy, a następnie wystąpił o zwrot wpłaconej kwoty. W dniu 18 kwietnia 2016 r. kwota 20.043 złotych została zwrócona na konto bankowe, z którego została wpłacona. Wobec braku wpłat rat leasingowych w dniu 12 maja 2016 r. leasingodawca wypowiedział umowę leasingu i zażądał zwrotu przedmiotu leasingu. Pismo zostało przesłane na adres zamieszkania oskarżonego, oskarżony go nie odebrał, zostało awizowane w dniu 13 maja 2016 r. i po bezskutecznym upływie terminu odbioru zostało zwrócone nadawcy w dniu 2 czerwca 2016 r. Oskarżony nie zwrócił przedmiotu leasingu i nie rozliczył z leasingodawcą roszczeń związanych z wykonaniem niniejszej umowy.

Dowód:

- zeznania K. Z. (k.40v-41,282),
- zeznania M. K. (k.52v-53,282),
- zeznania Ł. K. (k.61v-62),
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego (k.224-225,281),
- umowa leasingu (k.15),
- maile (k.227-229),
- przelew (k.80),
- pismo oskarżonego (k.81),
- dyspozycja przelewu (k.82),
- wypowiedzenie umowy (k.77),
- potwierdzenie odbioru (k.79).

Oskarżony podczas postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.224-225). Podał, że nie przywłaszczył sobie samochodu S. (...), użytkował go od 2014 r. na podstawie umowy leasingu, spłacił 24 raty z 48 (faktycznie z 36 – por. umowa z k. 15), ostatnia wpłata miała miejsce w styczniu 2016 r., a w dniu 6 maja 2016 r. samochód ten uległ awarii na terenie Niemiec. Pojazd znajduje się na parkingu przy autostradzie w okolicy D.. Zgłosił uszkodzenie pojazdu, pytał czy ubezpieczenie obejmuje takie zdarzenie, nie uzyskał konkretnej odpowiedzi. Wcześniej ubiegał się o wykupienie tego pojazdu, uzgodnił kwotę wykupu na 20.043 złotych. Siostra M. K. była zainteresowana kupnem tego samochodu i wpłaciła uzgodnioną kwotę, ale leasingodawca nie rozwiązał umowy leasingu. Później dowiedział się o wypowiedzeniu umowy, firma windykacyjna chciała od niego spłaty kwoty 15.454 złotych lub zwrotu samochodu. Nie spłacił wskazanej kwoty i nie mógł pojechać do Niemiec, by szukać tego samochodu, który widział ostatni raz w dniu 6 maja 2016 r.

Podczas rozprawy również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.281). Stwierdził, że sprawa S. wyglądała w ten sposób, że wykupił ten samochód, wpłacił kwotę jaką umówił i czekali wraz

z siostrą na dokumenty. Siostra M. K. miała odkupić ten samochód, z jej konta była przelana ostatnia wpłata za samochód na konto firmy leasingowej. Po miesiącu dowiedział się, że firma leasingowa nie zrealizowała wykupu. Oni nie poinformowali go, że nie wykupił samochodu. Samochodem tym pojechał do Francji, w drodze samochód zepsuł się, zgłosił to do firmy leasingowej, poinformował o miejscu tego postoju w Niemczech, a oni chcieli, by dostarczył samochód do K.. Nie był w stanie dostarczyć tego samochodu do K., od września 2016 r. sprawa ucichła, firma nic od niego nie chciała.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w części, w której podał, że zawarł umowę leasingu, której przedmiotem był samochód S., spłacił 24 raty i zamierzał wykupić samochód, lecz do tego nie doszło i następnie leasingodawca zażądał od niego zwrotu pojazdu, czego on nie uczynił. Ta część wyjaśnień znajduje potwierdzenie w zeznaniach K. Z. (k.40v-41,282), M. K. (k.52v-53,282) i Ł. K. (k.61v-62), treści umowy leasingu (k.15), maili (k.227-229) oraz przelewu (k.80). Nie zasługuje na wiarę ta część wyjaśnień oskarżonego, w której stwierdził, że leasingodawca powinien był wywiązać się z zapowiedzi i rozwiązać umowę leasingu, a ponadto gdy samochód zepsuł się nie miał obowiązku dostarczyć go lub spłacić pozostałą część należności i wyliczone należności uboczne. Ta część wyjaśnień sprzeczna jest z mailem leasingodawcy oferującym wykup samochodu (k.229), w którym wskazano, że umowa leasingu może być wcześniej rozwiązana jeśli oskarżony do dnia 5 lutego 2016 r. spłaci kwotę 24.510,68 złotych. Oskarżony spłacił kwotę o około 4.500 niższą (k.226), nie wykonał zatem założonego na niego obowiązku i nie miał uzasadnionych powodów, by oczekiwać, że leasingodawca spełni jego oczekiwania. Ponadto oskarżony zażądał zwrotu wpłaconej kwoty (k.81) i otrzymał ją w dniu 18 kwietnia 2016 r (k. 82). Zatem oskarżony wiedział, że umowa nie została rozwiązana i powinien wywiązywać się z jej warunków, czyli przede wszystkim spłacać raty (k.15), a unikanie tego obowiązku prowadziło do wypowiedzenia umowy (k.77). Oskarżony zawierał umowę i wiedział, że leasingodawca wypowie jej warunki w razie braku spłaty 2 rat, a wówczas powinien zwrócić samochód. Samochód przejęty przez oskarżonego nie był jego, a od dnia doręczenia wypowiedzenia umowy stanowił własność leasingodawcy, oskarżony powinien go zwrócić, a jeśli nie mógł to uzgodnić z leasingodawcą warunki zastępczego wykonania tego obowiązku.

K. Z. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.40v-41), iż pracował w firmie windykacyjnej L.. Firma ta zawarła umowę z (...) S.A. o prowadzenie czynności windykacyjnych związanych z niewywiązaniem się oskarżonego z umowy leasingu samochodu marki S.. Udał się do miejsca zamieszkania leasingobiorcy, nie zastał go, próbował skontaktować się z nim, gdy to się udało oskarżony przekazał mu, że leasingowany samochód zepsuł się i stoi na parkingu przy autostradzie w okolicy D.. Podczas rozprawy zeznał (k.282), że w sierpniu 2016 r. otrzymał zlecenie w związku z wypowiedzianą umową leasingową. Prowadził czynności pod wskazanymi adresami, pod którym nie zastał oskarżonego.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego, zeznaniach M. K. (k.52v-53,282) i Ł. K. (k.61v-62), treści umowy leasingu (k.15) oraz przelewu (k.80).

Świadek M. K. zeznała w postępowaniu przygotowawczym (k.52v-53), że nie mieszkała z bratem P. K., utrzymywała z nim sporadyczne kontakty. Była zainteresowana kupnem samochodu S. (...) z firmy leasingowej, a brat chciał ten samochód sprzedać. Brat ustalił, że było możliwe wcześniejsze rozwiązanie umowy leasingowej pod warunkiem spłaty kwoty około 20.000 złotych. Wpłaciła wyliczoną kwotę na konto leasingodawcy. Dokumenty potwierdzające wykupienie samochodu nie nadchodziły i wycofała się z transakcji, dla niej sprawa zakończyła się. Brat opowiadał, że samochodem tym jechał do Anglii i zepsuł się on po drodze, zostawił go na parkingu w okolicy D.. Podczas rozprawy zeznała (k.282), iż była zainteresowana kupnem tego samochodu, dogadała się z bratem, on skonsultował się z firmą leasingową, dowiedział się jakie były warunki wykupu samochodu. Przełała uzgodnioną kwotę pieniędzy na konto firmy leasingowej, ale firma leasingowa nie przesłała dokumentów pojazdu, potem zrezygnowała z tej transakcji.

Zeznania tego świadka zasługują na wiarę, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego, zeznaniach K. Z. i Ł. K. (k.61v-62), treści umowy leasingu (k.15) i wypowiedzenia umowy (k.77). Należy zaznaczyć, że świadek posiadała wiedzę o sprawie z relacji brata, ufała mu i zakładała, że podejmował

działania racjonalne i skuteczne. Nie wiedziała natomiast, że leasingodawca żądał kwoty 24.510,68 zł na wykup samochodu (k.229), a niewątpliwie wpłata kwoty 20.043 złotych nie była wystarczająca.

Świadek Ł. K. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.61v-62), że pracował w (...) S.A. Oskarżony zawarł z tą firmą umowę leasingu i został mu wydany samochód S. (...). Umowa była zawarta na 36 miesięcy, oskarżony miał spłacać comiesięczne raty, spłacił ich 24 w wymaganych terminach, ostatnią w styczniu 2016 r. Oskarżony zabiegał o wykupienie tego samochodu w lutym 2016 r., została wpłacona kwota 20.043 złotych z tytułu wcześniejszego rozwiązania umowy leasingu, ale do tego nie doszło i oskarżony w kwietniu 2016 r. otrzymał zwrot wpłaconych pieniędzy. W dniu 12 maja 2016 r. leasingodawca wypowiedział umowę, zgodnie z jej warunkami oskarżony powinien zwrócić przedmiot umowy, czego nie uczynił.

Zeznania tego świadka zasługują na wiarę, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego, zeznaniach K. Z., M. K., Ł. K. (k.61v-62), treści umowy leasingu (k.15), treści maili (k.227-229), potwierdzeniach przelewów (k.80 i 82) oraz wypowiedzenia umowy (k.77).

Zgromadzony materiał dowodowy w postaci dokumentów wymienionych na k. 282v został sporządzony przez powołane do tego osoby, poszczególne dokumenty były sporządzone obiektywnie i nie zachodzą wątpliwości odnośnie ich autentyczności.

Ustalony stan faktyczny tworzy spójną, logiczną całość, poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego wina i okoliczności popełnienia przestępstwa przypisanego oskarżonemu nie budzą wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony zawarł umowę leasingu z (...) S.A. w dniu 5 lutego 2004 r., leasingodawca wydał oskarżonemu samochód marki S. do użytkowania, a oskarżony zobowiązał się spłacać jego wartość poprzez uiszczanie rat leasingowych i innych opłatach w 36 miesięcznych ratach. Należy podkreślić, że oskarżony zawarł tą umowę dobrowolnie, nie był przymuszony do tego koniecznością ekonomiczną, a celem zawarcia umowy było nabycie pojazdu. Zgodnie z tą umową (...) S.A. mógł wypowiedzieć ją w razie opóźnienia płatności dwóch rat, wówczas oskarżony powinien niezwłocznie zwrócić przedmiot umowy (por. wypowiedzenie umowy z k. 77). Samochód ten z dniem uznania za doręczone pisma o wypowiedzeniu umowy stał się rzeczą cudzą dla oskarżonego, którą nie powinien w żaden sposób rozporządzać. Tymczasem oskarżony potraktował siebie jako osobę uprawnioną do decydowania w jaki sposób rozporządzić tą rzeczą i użytkował ten pojazd. Wskazać należy, że niezależnie od tego czy samochód ten faktycznie zepsuł się w Niemczech i jego sprowadzenie do Polski mogło nie być opłacalne oskarżony odpowiadał za zwrot samochodu lub rozliczenie z leasingodawcą swych zobowiązań wynikających z umowy. Gdyby był to samochód oskarżonego miał on uprawnienie porzucenia go w Niemczech lub innym kraju, ale nie można aprobować by w ten sposób postąpił z cudzych dla niego mieniem. Oskarżony wiedział, że jego oferta wykupu samochodu nie doszła do skutku, gdyż w dniu 18 kwietnia 2016 r. zwrócono na konto jego siostry dokonaną wpłatę (k.82). Ponadto nie płacił wymaganych rat od lutego 2016 r. i nie może być dla niego żadnym zaskoczeniem wypowiedzenie umowy w maju 2016 r. (k.77). Przemawia to za uznaniem, że oskarżony dokonał przywłaszczenia przedmiotowego pojazdu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2003 r., sygn. II KKN 273/01, Prok. i Prawo 2003/7-8/9), gdyż niewątpliwie potraktował cudzą rzecz, która została mu powierzona przez właściciela jak swoją. Czyn ten niewątpliwie wyczerpuje znamiona przestępstwa określonego w art. 284 § 2 k.k.

Nie może zwalniać oskarżonego z winy niewywiązanie się leasingodawcy z oferty wcześniejszego rozwiązania umowy. Była to jedynie oferta, a oskarżony nie spełnił zaoferowanych mu warunków, gdyż (...) S.A. zażądał kwoty 24.510,68 złotych (k.229), a oskarżony wpłacił kwotę 20.043 złotych (k.226). Jeśli oskarżony był zdecydowany rozwiązać tą umowę, to powinien był zabiegać o to skutecznie, a tymczasem wystąpił o zwrot wpłaconej kwoty (k.81) i taki zwrot nastąpił (k.82). Umowa zatem była kontynuowana, z wszystkimi jej konsekwencjami, zwłaszcza koniecznością regulowania rat i opłat.

Stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu był znaczny, a zachowanie oskarżonego zasługuje na jednoznaczne potępienie i dezaprobatę. Oskarżony nadużył udzielonego mu zaufania i przywłaszczył samochód o niemałej wartości, obecnie odpowiadający 19-krotności kwoty najniższego wynagrodzenia.

Stopień winy również był znaczny, gdyż oskarżony wyłączył z majątku leasingodawcy samochód, przez co uchylił się od zaspokojenia roszczeń wierzyciela.

Kara powinna przekonać oskarżonego i ogół społeczeństwa, że popełnianie przestępstw nie jest opłacalne i zamiast spodziewanych korzyści przynosi dolegliwości i ewentualnie konieczność naprawienia wyrządzonej szkody. Celem kary jest również kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla norm prawnych i słuszych interesów innych osób oraz wskazywanie, że reguły współżycia społecznego wykluczają możliwość przywłaszczenia rzeczy innych osób lub instytucji. Niewątpliwie dokonanie spłaty 2/3 wartości rat leasingowych powinno być uwzględnione na korzyść oskarżonego.

Oskarżony ma 45 lat, jest żonaty, zdobył wykształcenie zawodowe, ma dwójkę dzieci na utrzymaniu, prowadzi działalność gospodarczą i osiąga dochód około 7.000 – 8.000 złotych miesięcznie, nie był karany (k.210).

Kara powinna przekonać oskarżonego i ogół społeczeństwa, że popełnianie przestępstw nie jest opłacalne i zamiast spodziewanych korzyści przynosi dolegliwości i ewentualnie konieczność naprawienia wyrządzonej szkody. Celem kary jest również kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla norm prawnych i słuszych interesów innych osób oraz wskazywanie, że reguły współżycia społecznego wykluczają przywłaszczanie rzeczy innych osób. Przepis art. 284 § 2 k.k. przewiduje karę pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Nawet najłagodniejsza kara przewidziana przez ten przepis byłaby jednak zbyt surowa wobec oskarżonego, zwłaszcza przy uwzględnieniu jego niekaralności i incydentalnego naruszenia porządku prawnego.

Biorąc pod uwagę powyżej wymienione okoliczności wymiaru kary oraz warunki i właściwości osobiste oskarżonego Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz zdolną spełnić swe cele prewencji indywidualnej i generalnej wobec oskarżonego powinna być kara 100 stawek dziennych grzywny. Sąd wymierzył oskarżonemu taką karę korzystając z treści art. 37a k.k. Wysokość stawki dziennej została ustalona na kwotę 70 złotych, ze względu na sytuację majątkową oskarżonego i jego możliwości zarobkowe.

Pokrzywdzona instytucja wystąpiła o naprawienie szkody (k.265), przy czym wysokość szkody wyliczyła na podstawie hipotetycznej wartości samochodu (k.274). Wyliczenie to nie może stanowić podstawy wskazania faktycznej szkody, stąd Sąd przyznał odszkodowanie w części niebudzącej wątpliwości, czyli kwoty należności głównej pozostającej do zapłaty (por. zeznania Ł. K. z k. 62).

Oskarżony zawinił poniesienie kosztów procesowych, może je zwrócić, bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania siebie i swej rodziny. Powinien zatem zwrócić koszty poniesione na rozpoznanie sprawy.